

Artur NIEDŹWIECKI 

Uniwersytet Łódzki

[a.niedzwiecki@yahoo.pl](mailto:a.niedzwiecki@yahoo.pl)

## FENOMEN BREXITU W ROZWAŻANIACH SZKOŁY PRAWA I EKONOMII

### ABSTRACT

**The Phenomenon of Brexit in the Considerations of the School of Law and Economics**

The article addresses the issue of Brexit in the context of economic analysis of law using a qualitative method, namely the textual analysis of selected papers devoted to both the process of secession of Great Britain from the European Union and the aforementioned research school. The hypothesis of this work is as follows: economic analysis of law reveals limited applicability to the exegesis of the Community disintegration mechanisms, including Brexit, which is one of the symptoms of these processes. According to the author, it reveals certain shortcomings in the research procedures regarding the phenomenon of EU decomposition, although, on the other hand, some of its components still remain valid.

**Keywords:** Brexit, economic analysis of law

**Słowa kluczowe:** brexit, ekonomiczna analiza prawa

## 1. WPROWADZENIE

Tezy szkoły prawa i ekonomii (dalej również: *Law & Economics* lub *L&E*) mogą uchodzić za dogodne narzędzie badawcze do dokonywania analiz efektywności reżimów transnarodowych oraz zjawisk kooperatywnych w przestrzeni międzynarodowej. Paradygmat ekonomicznej analizy prawa jest i będzie wykorzystywany do objaśniania fenomenu powstawania, a także działania instytucji w ramach polityki regionalnej i/lub globalnej. Aktualnie warto jednak zadać pytanie, czy model ten może być użyteczny w refleksji dotyczącej m.in. tendencji dezintegracyjnych gremiów ponadnarodowych, w tym fenomenu secesji Zjednoczonego Królestwa ze wspólnoty europejskiej.

Natura tej myśli opiera się na przeświadczeniu, iż efektywność ekonomiczna stanowi kluczowy czynnik, którym kierują się aktorzy polityki światowej. Prowadzi to do pytania, czy szkoła ta jest w stanie dostrzec szerokie spektrum czynników, które mogą mieć wpływ na zjawisko dekompozycji instytucjonalnej, w tym wystąpienie Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Hipoteza tej pracy jest następująca: wartość poznawcza ekonomicznej analizy prawa ujawnia szereg ograniczeń w odniesieniu do wyjaśnienia przyczyn, przebiegu oraz skutków deinstytucjonalizacji stosunków międzynarodowych, chociaż paradygmat ten wciąż charakteryzuje się istotnym poziomem przydatności w rozważaniach dotyczących procesów integracyjnych w różnych regionach globu. Zaprezentowane w tym artykule obserwacje stanowią próbę ujęcia m.in. dynamiki zjawiska brexitu w ramy dość niejednorodnej i niejednoznacznej metody naukowej, funkcjonującej na pograniczu prawa i ekonomii, przy czym wieloaspektowość tego problemu czyni nieodzownym sięgnięcie również po instrumentarium nauk o polityce.

Należy jednak poczynić zastrzeżenie, iż celem tego tekstu nie jest szczegółowa analiza konkretnych norm i regulacji prawnych przez pryzmat modelu *L&E*, co zasługuje na bardziej pogłębione studia o charakterze empirycznym, a jedynie wykorzystanie ogólnej teorii ekonomiczno-społecznej związanej z tym paradygmatem do prezentacji i oceny głównych kierunków aktualnie obserwowanych procesów (de)instytucjonalizacji międzynarodowej. Wnioski i tezy sformułowane w tej pracy mają wymiar jedynie kierunkowy i powinny zostać poddane bardziej wnikliwej weryfikacji w ramach specjalistycznych badań w oparciu o poszerzony materiał empiryczny.

## 2. INSTYTUCJONALIZACJA POLITYKI GLOBALNEJ W OPTYCE EKONOMICZNEJ ANALIZY PRAWA

Przekładając reguły szkoły prawa i ekonomii na grunt badań dotyczących stosunków międzynarodowych, warto rozpocząć od poglądu, iż nad zjawiskiem anarchiczności polityki światowej – zdaniem badaczy *L&E* – można zapanować, tworząc racjonalne regulacje prawne oraz funkcjonalne instytucje ponadnarodowe. Dla ekonomicznej analizy

prawa to czynniki ekonomiczne pełnią rolę głównego inicjatora zdarzeń polityczno-prawnych o charakterze kooperatywnym i tym samym na dalszy plan schodzi znacząca liczba rozmaitych aspektów społecznych i psychologicznych, które mogą oddziaływać na kierunki polityki współczesnych państw<sup>1</sup>. Z punktu widzenia gospodarki ewidentne jest zapotrzebowanie na współpracę, która prowadzi do integracji przybierającej postać ponadnarodowej wspólnoty prawa służącej wymianie czynników produkcji. Aktorzy państwowi zdają się opowiadać za supranacjonalizacją wzajemnych relacji, gdyż są racjonalnymi podmiotami, dążącymi do zaspokojenia interesów ekonomicznych różnych grup społecznych, co zwiastuje przyjęcie raczej zawężającego podejścia do antropologii jednostki, skutkującego niezważaniem na możliwy wpływ warstwy emotywniej lub kulturowej na działalność tychże aktorów.

W ocenie teoretyków szkoły prawa i ekonomii demokracja jest ustrojem politycznym sprzyjającym powstawaniu racjonalnych oraz efektywnych ekonomicznie norm i regulacji prawnych. Ustrój ten pozwala ujawnić oczekiwania społeczne w najpełniejszym zakresie, więc legislacja generowana przez państwa demokratyczne postrzegana jest jako ważna i prawomocna. Dodatkowo demokracja liberalna przejawia skłonność do eksportu regulacji prawnych i wchodzenia w relacje kontraktowe z innymi krajami. Ten multilateralizm aktorów demokratycznych wynika z faktu, iż stronią oni od ryzyk o charakterze społeczno-politycznym i gospodarczym. Kraje te skłonne są do instytucjonalizacji regionalnej i/lub globalnej, aby minimalizować prawdopodobieństwo wystąpienia zdarzeń niebezpiecznych za pomocą inicjowania powtarzalnych interakcji. Stabilne otoczenie międzynarodowe ma bowiem sprzyjać rozwojowi gospodarczemu oraz zwiększaniu dobrobytu społeczeństw i jednostek. W tej perspektywie unikanie działań jednostronnych wynika z woli redukcji napięć lub konfliktów, do czego służą wspólne instytucje ufundowane na bazie racjonalnych przepisów prawa oraz liberalnej gospodarki. W założeniu *L&E* reżimy międzynarodowe mają służyć poprawie komunikacji i ułatwiać wzajemne porozumienie, co powinno prowadzić m.in. do obniżenia kosztów współpracy gospodarczej<sup>2</sup>.

Powyższe jest szczególnie istotne w dobie globalizacji, której procesy wywierają presję na prowadzenie racjonalnej i przewidywalnej polityki państwowej. W tym ujęciu szkoła prawa i ekonomii opowiada się za stanowieniem wzajemnie opłacalnych reguł prawnych, które będą sprzyjać swobodzie przepływu czynników produkcji między aktorami polityki światowej. Tak ustabilizowane środowisko ma sprzyjać konwergencji interesów i w rezultacie prowadzić w przyszłości do powołania i umocnienia ponadnarodowej *polity*. Tworzenie wspólnych regulacji wynika z faktu, iż przynoszą one korzyści gospodarcze wszystkim uczestnikom, co wiedzie do podtrzymania kooperacji przekładającej się na pokojową koegzystencję i rozwój społeczno-gospodarczy całej struktury. Zaprzestanie współpracy w takiej sytuacji może być rezultatem błędów we właściwym rozpoznaniu oczekiwań poszczególnych grup społecznych, które – zdaniem badaczy *L&E* – mają w zasadzie wyłącznie wymiar ekonomiczny, pozostawiając

<sup>1</sup> B. Brożek, J. Stelmach, W. Załuski, *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Warszawa 2017, s. 55.

<sup>2</sup> R. Cooter, T. Ulen, *Ekonomiczna analiza prawa*, przeł. J. Beldowski, Warszawa 2011, s. 139.

na uboczu zagadnienia społeczne, kulturowe czy polityczne. W tym ujęciu spory i egoizmy nie są korzystne, więc najwłaściwszym zachowaniem ze strony aktorów państwowych pozostaje współdziałanie na podstawie umów i regulacji międzynarodowych. Ze względu na przeświadczenie o ekonomicznym podłożu motywacji jednostek i społeczeństw, przesądzającym o rodzaju selektywności paradygmatu *L&E*, korzyści handlowe stanowią cel działania, który można osiągnąć za pomocą kompromisów i samoograniczania władz państwowych na rzecz struktur supranarodowych. Umacnianie więzi gospodarczych za pomocą tworzenia wspólnych instytucji i regulacji jest grą o sumie dodatniej, toteż państwa pragną maksymalizować swój dobrobyt przy użyciu instrumentarium integracji ponadnarodowej.

Sednem funkcjonowania instytucji – w rozumieniu ekonomicznej analizy prawa – jest rozwiązywanie transgranicznych problemów w sposób ekonomicznie efektywny dla obywateli i państw, co zdaje się stawiać znak równości między interesem jednostek a interesem zbiorowości<sup>3</sup>. Ich głównym przeznaczeniem jest wspieranie kolektywnych zachowań aktorów regionalnych i/lub globalnych w rozmaitych układach instytucjonalnych. Takie fenomeny sprzyjają funkcjonowaniu ładu światowego, charakteryzującego się regularnością, przewidywalnością oraz stabilizacją interakcji gospodarczych. Zasadniczym narzędziem polityki zagranicznej w tym ujęciu jest instytucjonalizacja relacji międzynarodowych, gdyż reżimy supranarodowe wspierają realizację oczekiwań jednostek i grup ludzkich. W tym miejscu warto zauważyć, iż problem relacji pomiędzy korzyścią indywidualną a zbiorową zasługuje na bardziej zniuansowane podejście w kontekście *L&E*, które powinno stać się przedmiotem odrębnego opracowania. Nacisk na tworzenie infrastruktury do współpracy w skali regionalnej i/lub globalnej pochodzi od elektoratów pragnących osiągać przede wszystkim korzyści ekonomiczne, z pominięciem celów społecznych, kulturowych czy ideowych. Powyższy proces jawi się jako nieuchronny, a instytucjonalizacja współpracy ma prowadzić do konwergencji społeczno-gospodarczej społeczeństw i państw.

W badaniach szkoły prawa i ekonomii człowiek występuje jako egoistyczny *homo oeconomicus*, który opowiada się za minimalizacją ponoszonych kosztów, a zarazem maksymalizacją uzyskiwanych korzyści. Zjawisko instytucji międzynarodowych stanowi rezultat aktywności aktorów państwowych motywowanych pragnieniem wzrostu ich użyteczności dla merkantylnych jednostek, co zdaje się nie uwzględniać faktu, iż wymiana globalna może generować odmienny zestaw korzyści i kosztów dla różnych zbiorowości i jednostek<sup>4</sup>. Fundamentem prezentowanego paradygmatu jest przekonanie, że reżimy sprzyjają zmianie kryteriów racjonalnego postępowania wszystkich podmiotów, którym staje się kolektywne rozwiązywanie wspólnych problemów gospodarczych. Obecna w refleksji szkoły prawa i ekonomii teoria racjonalnego wyboru przesądza o rozstrzygnięciu dylematu unilateralizm–multilateralizm

<sup>3</sup> L. Martin, B. Simmons, *International Organizations and Institutions*, [w:] *Handbook of International Relations*, red. W. Carlsnaes, T. Risse, B. Simmons, Los Angeles 2013, s. 192.

<sup>4</sup> S. Baier, J. Bergstrand, *Economic Determinants of Free Trade Agreements*, „Journal of International Economics” 2004, vol. 64, nr 1, s. 29.

na korzyść działań wielostronnych, w których może brać udział każdy uczestnik polityki regionalnej i/lub globalnej. Zdaniem badaczy *L&E*, koszty funkcjonowania poza organizacjami są w przeważającej większości przypadków wyższe od nakładów wymaganych do nawiązania i podtrzymania współpracy. Kooperacja aktorów państwowych w zanarchizowanym otoczeniu nie stanowi zatem wyrazu ich dobrej woli, lecz jest rezultatem pragmatycznego wyważenia zysków i strat. Tymczasem chociażby teoria gier wskazuje, że strategie współpracy nie zawsze są korzystne dla wszystkich uczestników systemu, którzy mogą różnić się od siebie pod względem potencjału, zasobów oraz możliwości działania i w ten sposób generować własny, indywidualny zestaw korzyści i kosztów.

Reżimy sprzyjają metamorfozie modelu racjonalnego działania, gdyż stoją na straży wspólnych zasad, tworząc atmosferę zaufania i lojalnej współpracy. Z tego względu są bardziej preferowane aniżeli działania jednostronne, ponieważ sprzyjają tworzeniu długofalowych relacji, a także stanowią narzędzie efektywnego rozwiązywania sporów i konfliktów. Zjawiska te tworzą przestrzeń dla powtarzalnych zachowań, budując fundament do ich kontynuacji oraz zniechęcając do podważania wspólnie uzgodnionych reguł kooperacji. W ocenie badaczy *L&E* gremia międzynarodowe wiodą do zmian struktury wypłat, a więc zysków osiąganych przez kraje wchodzące w rozmaite interakcje<sup>5</sup>. Egoistyczne podmioty w wymiarze państwowym oraz jednostkowym wykazują zainteresowanie kolektywnym generowaniem dóbr publicznych (takich jak pokój, dobrobyt, rozwój gospodarczy), z których korzysta społeczność światowa i lokalna. Generalnie instytucje mogą prowadzić do przemiany otoczenia aktorów państwowych, co powoduje, że bardziej opłacalne od działań jednostronnych jest współdziałanie wszystkich uczestników danej struktury.

Zgodnie z ekonomiczną analizą prawa, państwa są wtedy użyteczne z punktu widzenia reprezentowanych przez nie grup społecznych i jednostek, gdy przyczyniają się do przewyżczenia wspólnych wyzwań w drodze rozwiązań kompromisowych. Zatem społeczeństwa opowiadają się za samoograniczeniem podmiotów państwowych za pomocą instrumentów prawa międzynarodowego, a także przyjmowaniem racjonalnych regulacji na poziomie supranarodowym i w ten sposób zabezpieczaniem swych preferencji w porozumieniu z innymi uczestnikami systemu. Powyższe sprzyja powstawaniu zapotrzebowania na kooperację, która w ocenie teoretyków szkoły prawa i ekonomii może wieść do integracji gospodarczej. Istnieje wśród nich silne przekonanie, iż wola nawiązywania współpracy międzynarodowej ujawnia się w ramach demokratycznych społeczeństw składających się z ostrożnych i racjonalnych jednostek, które pragną unikać radykalizmów i korzystać z dobrobytu powstałego na fali niezakłóconego wzrostu gospodarczego<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> S. Gates, B. Humes, *Games, Information, and Politics. Applying Game Theoretic Models to Political Science*, Ann Arbor 1997, s. 64.

<sup>6</sup> A. Moravcsik, *The New Liberalism*, [w:] *The Oxford Handbook of International Relations*, red. Ch. Reus-Smit, D. Snidal, Oxford–New York 2008, s. 235.

### 3. SZKOŁA PRAWA I EKONOMII A ZJAWISKO DEKONIUNKTURY REŻIMÓW MIĘDZYNARODOWYCH

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, można stwierdzić, że ekonomiczna analiza prawa charakteryzuje się dość znaczną selektywnością w ocenie istotności czynników oddziałujących na sferę instytucjonalizacji międzynarodowej<sup>7</sup>. Dodatkowo jest ona zakotwiczona w tezach natury mikroekonomicznej, powstaje więc wątpliwość, czy może stanowić uniwersalny paradygmat badawczy reżimów międzynarodowych. Nauki ekonomiczne są wprawdzie uwikłane w wartości i poglądy o charakterze politycznym i/lub etycznym, ale teoria ta zdaje się nie doceniać czynników o charakterze pozagospodarczym. Z uwagi na swą dość zauważalną jednostronność może ona nie być zawsze i w każdym przypadku optymalnym narzędziem do egzegezy problemu dezintegracji gremiów międzynarodowych. Być może postulaty *LeE* sprawdzają się głównie w odniesieniu do norm i regulacji stanowionych w obrębie demokracji liberalnych o rynkowo zorientowanej gospodarce, a w mniejszym stopniu oddziałującą na reżimy funkcjonujące w skomplikowanym otoczeniu międzynarodowym<sup>8</sup>.

Trwałość gremiów regionalnych i/lub globalnych z pewnością uzależniona jest po części od ich efektywności w sensie ekonomicznym. Jednak losy procesu integracji uduchowiadniają, że nawet sprawne gospodarczo reżimy w określonych kontekstach mogą ulegać erozji. Przez dekady wspólne instytucje wspierały działania państw członkowskich, które odnosiły z tego tytułu wymierne korzyści materialne, lecz po wybuchu kryzysu gospodarczego w 2009 r. wspólnotę zaczęto postrzegać jako źródło rozmaitych ryzyk, w tym w szczególności zagrożeń ekonomicznych. Wówczas pojawiło się przekonanie, że być może bardziej uzasadnione jest pozostawanie poza wspólnymi mechanizmami dla uniknięcia ewentualnych strat, co zainicjowało tendencje dekompozycyjne ujawniające się w unijnych strukturach<sup>9</sup>. Istnieje domniemanie w ramach teorii *LeE*, że dezintegracja danej struktury może być powodowana wzrostem kosztów jej utrzymania przy spadku korzyści, jakie dzięki niej się uzyskuje. Jednak procesy rozkładowe można zaobserwować również tam, gdzie reżimy dotychczas generowały zyski netto dla ich uczestników, co stawia pod znakiem zapytania uniwersalność twierdzeń nurtu *Law & Economics*.

Aksjomatem szkoły prawa i ekonomii jest konstatacja, że procedury niedemokratyczne z definicji nie są efektywne. Natomiast regulacje demokratyczne przyczyniają się do wzmocnienia użyteczności danej organizacji przez tworzenie spójnego, przejrzystego oraz społecznie popieranego prawodawstwa. Warto przy tym zauważyć, że wspólnota europejska po II wojnie światowej rozwinęła się w wybranych dziedzinach

<sup>7</sup> T. G. Grosse, *Podsumowanie. W kierunku teorii dezintegracji regionalnej*, [w:] *Polityki europejskie w dobie kryzysu*, red. T. G. Grosse, Warszawa 2016, s. 275.

<sup>8</sup> P. Kurrild-Klitgaard, *Opting-out: The Constitutional Economics of Exit*, „American Journal of Economics and Sociology” 2002, vol. 61, nr 1, s. 125.

<sup>9</sup> H. Vollaard, *Explaining European Disintegration*, „JCMS: Journal of Common Market Studies” 2014, vol. 52, nr 5, s. 1144.



gospodarczych, czerpiąc swą legitymizację za pośrednictwem sprawnie działających systemów politycznych państw narodowych. W czasach jej impasu pytanie o znaczenie demokracji dla efektywnego funkcjonowania instytucji i reżimów staje się aktualne, a szkoła prawa i ekonomii na nowo otwiera debatę, czy struktury organizacyjne mogą być trwałe, jeżeli nie czerpią swej prawomocności bezpośrednio od określonego *demosu*.

Na uwagę zasługuje problemem racjonalności uczestników systemu, których decyzje, wedle paradygmatu *L&E*, w zasadzie zawsze winny charakteryzować się rozumnością. Ze względu na chociażby asymetrię informacji, której instytucje polityki światowej finalnie nie mitygują, akceptacja hipotezy o permanentnej racjonalności aktorów państwowych jawi się jednak jako mało roztropna<sup>10</sup>. Okazuje się bowiem, iż uczestnicy systemu mogą kierować się irracjonalnymi przesłankami, podążając krętą ścieżką rozmaitych lęków i emocji społecznych, dotyczących wyobrażeń na temat przestrzeni międzynarodowej. Zatem członkowsko w instytucjach supranarodowych nie wydaje się motywowane wyłącznie względami natury gospodarczej, co może stanowić dysonans względem imponderabiliów ekonomicznej analizy prawa.

Prezentowany paradygmat każe mniemać, iż jeden wybór oznacza utratę innego wariantu. Toteż teoria *Law & Economics* sugeruje permanentne porównywanie rezultatów podjętych decyzji i utraconych w ten sposób szans. Można zatem przyjąć, że szkoła prawa i ekonomii będzie opowiadać się za secesją kraju ze wspólnoty, gdy utracone korzyści, które można by uzyskać poza Unią, przewyższą korzyści osiągane z tytułu członkostwa w tej organizacji. Istnieje jednak zasadnicza wątpliwość, czy udział we wspólnocie motywowany jest wyłącznie czynnikami o charakterze gospodarczym, jak nakazywaliby sądzić przedstawiciele ekonomicznej analizy prawa. Dla wielu państw, oprócz obiektywnych korzyści materialnych, członkostwo w Unii jest jednak również wyborem o wymiarze cywilizacyjnym, który ma sprzyjać realizacji istotnych dla nich wartości pozaekonomicznych (pokój, bezpieczeństwo itp.)<sup>11</sup>.

Aktualnie tendencje dezintegracyjne ulegają ujawnieniu w państwach będących demokracjami liberalnymi, które działają na podstawie decyzji wyborczych bądź referendalnych, co może prowadzić do całkowitego lub częściowego ich zdystansowania się od określonych reżimów międzynarodowych. Zastanawiające jest, że do zmniejszenia liczby wspólnych inicjatyw dochodzi na podstawie decyzji odznaczających się wysokim poziomem demokratycznej legitymizacji. Tym samym elektoraty decydują się obniżyć poziom współpracy, która dotychczas uchodziła za wehikuł ich ważnych interesów ekonomicznych. Korzystając z procedur demokratycznych, wyborcy postanawiają poprzeć postulaty secesji z organizacji międzynarodowych, stąd wnioski

<sup>10</sup> C. Alexandrakis, R. Jones, *Secession and Exit: an Analysis of Two Competing Hypotheses*, [w:] *The Elgar Companion to Public Economics: Empirical Public Economics*, Cheltenham–Northampton 2006, s. 388.

<sup>11</sup> I. von Borzyskowski, F. Vabulas, *The Costs of Membership Withdrawal from International Organizations*, [w:] Political Economy of International Organizations Conference, 8-10 February 2018, University of Wisconsin, Madison, [online] [https://www.peio.me/wp-content/uploads/2018/02/Borzyskowski-and-Vabulas\\_Consequences-of-Withdrawal-paper-53.pdf](https://www.peio.me/wp-content/uploads/2018/02/Borzyskowski-and-Vabulas_Consequences-of-Withdrawal-paper-53.pdf).

teoretyków *Law & Economics*, iż nadmiar demokracji w określonych warunkach może wieść do rozsądzenia rozmaitych instytucji. Z drugiej strony, występowanie przeciwko werdyktom wyborczym opowiadającym się za dezakcesją może stanowić podważenie zasadniczej dla ekonomicznej analizy prawa wartości, którą jest przeświadczenie o istotnym znaczeniu demokracji w ujawnianiu preferencji społeczeństw oraz jednostek<sup>12</sup>.

#### 4. SKUTKI WYSTĄPIENIA WIELKIEJ BRYTANII Z UNII EUROPEJSKIEJ W UJĘCIU OGÓLNEJ TEORII SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ *L&E*

Szkoła prawa i ekonomii zdaje się stać na stanowisku, iż tworzenie wspólnych regulacji powinno prowadzić do wymiernych zysków dla podmiotów partycypujących w kooperacji. Procesy zjednoczeniowe, mimo symptomów kryzysu, w istocie przynoszą korzyści państwom członkowskich UE, z uwagi chociażby na uregulowania rynku wewnętrznego i unii celnej, które chronią interesy wszystkich ich uczestników. Zatem skoro udział w procesie integracji jest tak opłacalny, należy zadać pytanie, dlaczego obywatele Zjednoczonego Królestwa zdecydowali się zagłosować za wyjściem ich kraju z unijnej wspólnoty. W tym miejscu warto zauważyć, że Londyn przez dekady współkierował tą organizacją, definiował jej prawne i gospodarcze podwaliny, a zarazem dysponował licznymi przywilejami i ulgami w tym zakresie (np. rabat w budżecie UE). Okazuje się, że ponad czterdzieści lat członkostwa we wspólnocie nie skłoniło Brytyjczyków do odstąpienia od *splendid isolation* i poddania się, jak stanowi teoremat *Law & Economics*, procesowi pogłębiania wspólnych reżimów prawnomiędzynarodowych. Oto jedna z najbardziej rozwiniętych gospodarek Europy, ufundowana m.in. na liberalnych tezach przedstawicieli ekonomicznej analizy prawa, na skutek decyzji obywateli zdecydowała się na wystąpienie z gremium przynoszącego obiektywne korzyści gospodarcze wszystkim stronom.

Jeśli celem danej struktury jest realizacja interesów wszystkich członków, jej dekompozycja winna również zmierzać do ekonomicznej użyteczności, o ile decyzję w tej sprawie podjęto na podstawie racjonalnych przesłanek<sup>13</sup>. W obrębie nurtu *L&E* panuje przekonanie, że brexit osłabi nie tylko pozycję Wielkiej Brytanii, ale także Unii Europejskiej jako całości, a zatem będzie raczej przeczył kanonicznym tezom szkoły prawa i ekonomii. Zdarzenie to może stanowić wręcz niebezpieczny precedens, godzący w rudymenty tej doktryny, która dotychczas antycypowała dalszy postęp procesów integracyjnych. Z punktu widzenia ekonomicznej analizy prawa zdystansowanie się Wielkiej Brytanii od unijnych mechanizmów regulacyjnych należy ocenić jako

<sup>12</sup> S. Walter, *The Mass Politics of International Disintegration*, [online] <http://www.stefaniewalter.de/>, 7 XII 2019.

<sup>13</sup> S. Berglund, *Prison or Voluntary Cooperation? The Possibility of Withdrawal from the European Union*, „Scandinavian Political Science” 2006, vol. 26, nr 2, s. 147.



zjawisko mało roztropne, co potwierdzają dostępne analizy gospodarcze<sup>14</sup>. Zatem być może jego przyczyn, wbrew prawidłom *LeE*, warto by upatrywać w czynnikach o charakterze pozaekonomicznym, takich jak wola odzyskania kontroli nad procesem stanowienia prawa, obniżenie zaufania do instytucji międzynarodowych czy strach przed migracją i kryzysem gospodarczym, których Unia mogła stać się mimowolnym symbolem w ostatnich latach. Racjonalna analiza zysków i strat z tytułu członkostwa w Unii najpewniej skłoniłaby Brytyjczyków do zagłosowania przeciwko wystąpieniu z tej organizacji, więc z punktu widzenia ekonomicznej analizy prawa brexit jawi się jako zdarzenie nieefektywne, biorąc pod uwagę opisany w literaturze przedmiotu rachunek zysków i strat<sup>15</sup>. Z pewnością secesja Wielkiej Brytanii z Unii zrodzi znaczne pokłady niepewności generujące dodatkowe koszty, a zatem będzie stać w opozycji do fundamentów omawianego paradygmatu, opowiadającego się za stabilnością i przewidywalnością procesów społeczno-ekonomicznych, którym miały służyć m.in. supranarodowe normy i regulacje<sup>16</sup>.

Badając fenomen brexitu przez pryzmat szkoły prawa i ekonomii, warto rozważyć, jakie działanie jest bardziej racjonalne: czy podążanie za ujawnioną w demokratycznym referendum wolą większości obywateli, czy też opowiadanie się za zyskami płynącymi z zaawansowanej współpracy gospodarczej? Prawdą jest, że hamowanie procesu występowania Zjednoczonego Królestwa z Unii, przykładowo z uwagi na uwarunkowania natury proceduralnej, wiodłoby do obniżenia rangi decyzji większości głosujących we wspomnianej kwestii, podważając przekonanie nurtu *LeE* o istotnym znaczeniu preferencji grup społecznych w dziedzinie formułowania prawa i polityki państwa. Z drugiej jednak strony, secesja Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej z pewnością odbije się na poziomie wzajemnej wymiany gospodarczej, generując trudne do odrobienia straty dla wszystkich stron, co już zostało uwypuklone w pogłębionych analizach ekonometrycznych<sup>17</sup>.

Zatem rzetelna ocena korzyści i kosztów udziału we wspólnych instytucjach przypuszczalnie przekona Zjednoczone Królestwo do podtrzymania określonej formy relacji z unijnymi strukturami, zwłaszcza z uwagi na motywy natury ekonomicznej. W dobie globalizacji wystąpienie kraju z jednolitego rynku i unii celnej jawi się jako zdarzenie nazbyt kosztowne, więc zdaniem znawców *Law & Economics* dojdzie do zawarcia porozumienia oznaczającego utrzymanie *status quo*. W ich ocenie nawet tzw. bezumowny brexit nie wiodłby do całkowitego rozpadu kooperacji między Londynem a Brukselą, lecz co najwyżej do zmiany jej modelu (np. w oparciu o reguły WTO), współgrając z tezami o znaczeniu czynników gospodarczych w projektowaniu reguł wymiany międzynarodowej.

<sup>14</sup> G. Tetlow, A. Stojanovic, *Understanding the Economic Impact of Brexit*, Report of the Institute for Government, October 2018, s. 12.

<sup>15</sup> Ch. P. Ries i in., *After Brexit: Alternate Forms of Brexit and Their Implications for the United Kingdom, the European Union and the United States*, Santa Monica, CA 2017, s. 47.

<sup>16</sup> T. Börzel, *Researching the EU (Studies) into Demise?*, „Journal of European Public Policy” 2018, vol. 25, nr 3, s. 475.

<sup>17</sup> P. Welfens, *A Brexit Perspective*, „The International Economy”, Summer 2017, s. 41.

Ekonomiczna analiza prawa nakazywała zatem nie dowierzać perspektywie opuszczenia wspólnoty przez Zjednoczone Królestwo bez jakiegokolwiek porozumienia, ze względu na zaistnienie wielce prawdopodobnych strat dla brytyjskiego biznesu. Koszty te byłyby również wysokie dla pozostałych państw członkowskich, ponieważ Wielka Brytania, jako podmiot cierpiący na deficyt w wymianie gospodarczej ze wspólnotą, jest i pozostanie istotnym konsumentem unijnych towarów i usług<sup>18</sup>. Analizując zatem głównie ekonomiczne preferencje Londynu i Brukseli, rozsądne było – w opinii przedstawicieli *L&E* – wynegocjowanie porozumienia umożliwiającego swobodny handel po zakończeniu procedury opuszczania unijnych struktur (tzw. *soft Brexit*).

Wystąpienie Zjednoczonego Królestwa z Unii byłoby wyrazem pragmatyzmu jedynie wtedy, gdyby koszty ponoszone z tytułu członkostwa w UE były większe od kosztów pozostawania poza tą organizacją. Dla uniknięcia strat bardziej uzasadniona byłaby wówczas dezakcesja z supranarodowego reżimu aniżeli funkcjonowanie w jego gremiach. Dostępne analizy przesądzają o zasadności tezy, iż secesja Wielkiej Brytanii z unijnych struktur nie będzie odznaczać się *Pareto*-efektywnością<sup>19</sup>, więc z punktu widzenia ekonomicznej analizy prawa omawiany fenomen lokuje się poza skalą zdrowego rozsądku<sup>20</sup>. Zjawisko brexitu stawia zatem pod znakiem zapytania pewne aspekty teorii *Law & Economics*, która przy analizie procesów dekompozycyjnych zdaje się nie doceniać takich czynników jak emocje i nastroje społeczne, a zdaniem socjologów i politologów to właśnie te uwarunkowania mogły wpłynąć na decyzję o opuszczeniu Unii przez Wielką Brytanię<sup>21</sup>. Konkludując, warto w tym miejscu zaznaczyć, iż historycznym celem integracji europejskiej było wspieranie i umacnianie przede wszystkim wartości o charakterze pozaekonomicznym, w tym pokoju i bezpieczeństwa powojennej Europy, a prawo i gospodarka miały być jedynie instrumentami osiągania wyżej wymienionych celów, czego zawężona antropologia teorii *L&E* zdaje się nie dostrzegać<sup>22</sup>.

## 5. PODSUMOWANIE

Szkół prawa i ekonomii może dostarczać argumentów uzasadniających proces instytucjonalizacji, pomagając zrozumieć genezę zjawiska integracji regionalnej i/lub światowej, a także sukcesy jej kolejnych etapów rozwojowych. Pełni ona rolę naukowego

<sup>18</sup> M. Matthijs, *Europe after Brexit. A Less Perfect Union*, „Foreign Affairs” 2017, January/February, s. 85.

<sup>19</sup> Optimum Pareto oznacza, iż nie da się poprawić sytuacji któregośkolwiek podmiotu bez pogarszania sytuacji innego podmiotu (tzw. efektywność alokacyjna), natomiast jego rozwinięcie w postaci metody Kaldora-Hicksa stanowi, iż rozwiązanie jest efektywne (to znaczy prowadzi do wzrostu efektywności), gdy w wyniku jego zastosowania jeden podmiot zyskuje więcej, niż traci inny, a jednocześnie istnieje (przynajmniej teoretycznie) sposób kompensacji strat przez podmiot zyskujący na rzecz podmiotu tracącego.

<sup>20</sup> A. Bongardt, F. Torres, *The Political Economy of Brexit: Why Making It Easier to Leave the Club Could Improve the EU*, „Intereconomics” 2016, vol. 51, nr 4, s. 214.

<sup>21</sup> G. Davies, *What Does It All Mean?*, „German Law Journal” 2016, Brexit Supplement, vol. 17, s. 8.

<sup>22</sup> J. Ikenberry, *The End of Liberal International Order?*, „International Affairs” 2018, vol. 94, no. 1, s. 7.

uzasadnienia fenomenu tworzenia reżimów w środowisku regionalnym oraz międzynarodowym. Obecnie obserwowane fenomeny dezintegracyjne mogą jednak podważać fundamenty tej doktryny, która dotychczas pozwalała uzasadnić dynamikę procesów wspólnototwórczych. Takie anomalie jak brexit pokazują, że nieodwracalność i nieodzowność struktur międzynarodowych może być dyskusyjna. Zdarzenie to obniża zaufanie do określonych twierdzeń szkoły prawa i ekonomii, wykazując rodzaj jej nieadekwatności względem procesu dekompozycji polityki światowej, choć określone aspekty tego nurtu nadal są wiążące.

Niełatwe do wyobrażenia na gruncie *Law & Economics* wystąpienie Wielkiej Brytanii z Unii stało się faktem, który niesie ze sobą istotne pokłady ryzyka oraz niepewności, a zarazem rzuca wyzwanie teoriom preferującym stabilność i przewidywalność procesów gospodarczych. W warstwie prognostycznej należy jednak zgodzić się z wyżej zaprezentowanymi poglądami *L&E*, gdyż najbardziej pożądany z punktu widzenia nie tylko gospodarczych, ale także politycznych i społecznych interesów Zjednoczonego Królestwa, Unii Europejskiej oraz systemu międzynarodowego wydaje się tzw. *soft Brexit*, a następnie opracowanie i wdrożenie nowych schematów kooperacji wskazanych podmiotów. Swoista dla tej doktryny racjonalność ekonomiczna winna skłaniać do podtrzymania wzajemnych relacji i być może ich ponownej instytucjonalizacji w oparciu o inne, obopólnie korzystne modele prawno-gospodarcze.

## BIBLIOGRAFIA

- Alexandrakis C., Jones R., *Secession and Exit: an Analysis of Two Competing Hypotheses*, [w:] *The Elgar Companion to Public Economics: Empirical Public Economics*, Cheltenham–Northampton 2006, <https://doi.org/10.4337/9781845424558.00036>.
- Baier S., Bergstrand J., *Economic Determinants of Free Trade Agreements*, „Journal of International Economics” 2004, vol. 64, no. 1, [https://doi.org/10.1016/S0022-1996\(03\)00079-5](https://doi.org/10.1016/S0022-1996(03)00079-5).
- Berglund S., *Prison or Voluntary Cooperation? The Possibility of Withdrawal from the European Union*, „Scandinavian Political Science” 2006, vol. 26, no. 2, <https://doi.org/10.1111/j.1467-9477.2006.00147.x>.
- Bongardt A., Torres F., *The Political Economy of Brexit: Why Making It Easier to Leave the Club Could Improve the EU*, „Intereconomics” 2016, vol. 51, no. 4, <https://doi.org/10.1007/s10272-016-0605-z>.
- Borzyskowski I. von, Vabulas F., *The Costs of Membership Withdrawal from International Organizations*, [w:] Political Economy of International Organizations Conference, 8-10 February 2018, the University of Wisconsin, Madison, [https://www.peio.me/wp-content/uploads/2018/02/Borzyskowski-and-Vabulas\\_Consequences-of-Withdrawal-paper-53.pdf](https://www.peio.me/wp-content/uploads/2018/02/Borzyskowski-and-Vabulas_Consequences-of-Withdrawal-paper-53.pdf).
- Börzel T., *Researching the EU (Studies) into Demise?*, „Journal of European Public Policy” 2018, vol. 25, no. 3, <https://doi.org/10.1080/13501763.2017.1411385>.
- Browne I., *Neo-liberalism, Identity and Brexit*, „Romanian Review of Political Sciences & International Relations” 2017, vol. XIV.
- Brożek B., Stelmach J., Załuski W., *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Warszawa 2017.

- Cooter R., Ulen T., *Ekonomiczna analiza prawa*, przeł. J. Beldowski, Warszawa 2011.
- Davies G., *What Does It All Mean?*, „German Law Journal” 2016, Brexit Supplement, vol. 17, <https://doi.org/10.1017/S2071832200021611>.
- Gates S., Humes B., Games, *Information, and Politics. Applying Game Theoretic Models to Political Science*, Ann Arbor 1997.
- Grosse T. G., *Podsumowanie. W kierunku teorii dezintegracji regionalnej*, [w:] *Polityki europejskie w dobie kryzysu*, red. T. G. Grosse, Warszawa 2016.
- Ikenberry J., *The End of Liberal International Order?*, „International Affairs” 2018, vol. 91, no. 1, <https://doi.org/10.1093/ia/iix241>.
- Kreilinger V., Becker S., Wolfständer L. M., Brexit. *Negotiation Phases and Scenarios of a Drama in Three Acts*, „Jacques Delors Institute Policy Paper” 2017, nr 182, Berlin, <https://doi.org/10.13140/RG.2.2.33593.57443>.
- Kurrild-Klitgaard P., *Opting-out: The Constitutional Economics of Exit*, „American Journal of Economics and Sociology” 2002, vol. 61, no. 1, <https://doi.org/10.1111/1536-7150.00154>.
- Martin L., Simmons B., *International Organizations and Institutions*, [w:] *Handbook of International Relations*, ed. W. Carlsnaes, T. Risse, B. Simmons, Los Angeles 2013.
- Matthijs M., *Europe after Brexit. A Less Perfect Union*, „Foreign Affairs” January/February 2017.
- Moravcsik A., *The New Liberalism*, [w:] *The Oxford Handbook of International Relations*, red. Ch. Reus-Smit, D. Snidal, Oxford–New York 2008, <https://doi.org/10.1093/oxfordhb/9780199219322.003.0013>.
- Ries Ch. P. i in., *After Brexit: Alternate Forms of Brexit and Their Implications for the United Kingdom, the European Union and the United States*, Santa Monica, CA, 2017, <https://doi.org/10.7249/RR2200>.
- Tetlow G., Stojanovic A., *Understanding the Economic Impact of Brexit*, Report of the Institute for Government, October 2018.
- Walter S., *The Mass Politics of International Disintegration*, [online] <http://www.stefaniewalter.de/>.
- Welfens P., *A Brexit Perspective*, „The International Economy” Summer 2017.
- Vollaard H., *Explaining European Disintegration*, „JCMS: Journal of Common Market Studies” 2014, vol. 52, no. 5, <https://doi.org/10.1111/jcms.12132>.

---

**Artur NIEDŹWIECKI** – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, radca prawny, menedżer, wykładowca akademicki. Jego zainteresowania badawcze dotyczą w szczególności prawnych, politycznych i gospodarczych aspektów procesu instytucjonalizacji międzynarodowej. Autor m.in. monografii *Polska polityka zagraniczna wobec integracji europejskiej po 2004 roku* (Łódź 2012).